

Sygn. akt III AUa 496/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Małgorzata Pasek (spr.) SO del. do SA Jolanta Węs
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Lublinie

sprawy W. C. i S. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o przyznanie niezrealizowanego świadczenia

na skutek apelacji W. C. i S. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 23 lutego 2015 r. sygn. akt VI U 1044/14

oddala apelację.

Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja Jolanta Węs

Sygn. akt III AUa 496/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 10 lipca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił W. C. i S. C. prawa do wypłaty niezrealizowanych świadczeń po zmarłym A. C. za okres od 1 marca 2007 roku do 31 maja 2008 roku. W uzasadnieniu decyzji podniesiono, że A. C. do dnia śmierci otrzymał wszystkie należne mu świadczenia. Ubiegał się wprawdzie o wznowienie postępowania w sprawie wypłaty emerytury za w/w okres, jednakże zostało ono prawomocnie zakończone po wydaniu przez Sąd Okręgowy wyroku oddalającego odwołanie od decyzji z dnia 16 stycznia 2012 roku.

W złożonych od tych decyzji odwołaniach W. C. i S. C. domagali się ich zmiany przez wypłatę świadczeń za w/w okres.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 23 lutego 2015 roku oddalił odwołania.

Sąd pierwszej instancji swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W. C. i S. C. w dniu 9 sierpnia 2013 roku wystąpili do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z wnioskiem o wypłatę niezrealizowanych świadczeń po zmarłym A. C. za okres od dnia 1 marca 2007 roku do dnia 31 maja 2008 roku.

A. C. miał przyznane prawo do emerytury od dnia 1 marca 2007 roku, przy czym wypłata świadczenia została zawieszona z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia. Ze świadectwa pracy wystawionego przez Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w R. wynikało, że ubezpieczony w w/w przedsiębiorstwie był zatrudniony w okresie od dnia 4 maja 1990 roku do dnia 26 marca 2007 roku. Wydział(...)ZUS potwierdził okres zatrudnienia od dnia 4 maja 1990 roku do dnia 25 lutego 2007 roku i wskazał, że A. C. został ponownie zatrudniony w przedsiębiorstwie (...) od dnia 1 marca 2007 roku, z którym w chwili zgłoszenia wniosku o emeryturę pozostawał w zatrudnieniu. Jednocześnie wskazano, że w celu podjęcia wypłaty emerytury należy przedłożyć świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. A. C. nie kwestionował w/w decyzji przez co stała się prawomocna. W piśmie z dnia 9 czerwca 2008 roku wniósł o ponowne przeliczenie podstawy świadczenia emerytalnego załączając jednocześnie dodatkowe dokumenty potwierdzające przebieg zatrudnienia, tj. świadectwa pracy oraz korektę druku (...) P (...) o wyrejestrowaniu z ubezpieczenia. W konsekwencji, organ rentowy decyzją z dnia 10 lipca 2008 roku przeliczył świadczenie emerytalne od dnia 1 czerwca 2008 roku, tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, wznowiając jego wypłatę. Od powyższej decyzji A. C. odwołał się do dyrektora ZUS Oddziału w R., a następnie w dniu 28 lutego 2011 roku wystąpił z pozwem o zapłatę świadczenia emerytalnego, który ostatecznie cofnął, a postępowanie zostało umorzone. W dniu 20 lipca 2011 roku wniósł o wznowienie postępowania w sprawie wypłaty emerytury za okres od dnia 1 marca 2007 roku do dnia 31 maja 2008 roku. Organ rentowy odmówił wszczęcia postępowania, uznając wcześniej wydane decyzje za prawidłowe. Na skutek odwołania A. C. od przedmiotowej decyzji, prowadzone było postępowanie przed Sądem Okręgowym w Radomiu, który oddalił odwołanie, a następnie Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone decyzje organu rentowego są prawidłowe i zgodne z prawem.

Według Sądu wypłata emerytury przyznanej decyzją z dnia 28 grudnia 2007 roku została zasadnie zawieszona na podstawie obowiązujących przepisów prawa, tj. art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast na zasadzie przepisu art. 135 ust. 1 w/w ustawy, w razie ustania przyczyny powodującej wstrzymanie wypłaty świadczenia, wypłatę wznowia się od miesiąca ustania tej przyczyny, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powołany przez wnioskodawców wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie, bowiem odnosi się wyłącznie do osób, które przeszły na emeryturę po dniu 8 stycznia 2009 roku i w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku została zawieszona wypłata świadczenia. Reguluje to również ustawa z dnia 13 grudnia 2013 roku o ustaleniu i wypłacie emerytury do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku (Dz. U. z 2014 r., poz. 169). W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W konsekwencji tego wyroku z dniem 22 listopada 2012 roku przepis art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o

emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw utracił moc obowiązującą w stosunku do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

Z treści uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika, że zakwestionowanie wskazanych w nim przepisów prawa ma charakter ograniczony tylko do określonej kategorii osób, a zatem stwierdzenie niekonstytucyjności tych przepisów ma charakter częściowy. Trybunał Konstytucyjny stwierdził niekonstytucyjność wskazanych przepisów w zakresie, w jakim znajdują one zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. A. C. nabył prawo do emerytury wprawdzie przed 1 stycznia 2011 roku, ale jednak w okresie obowiązywania art. 103 ust 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis ten obowiązujący do dnia 7 stycznia 2009 roku stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Taka wykładnia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego została potwierdzona w jego uzasadnieniu dotyczącym skutków wyroku, gdzie w sposób wyraźny i jednoznaczny zostało stwierdzone, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą – jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury – nie będzie miał zastosowania tylko do tych do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku, a więc po uchyleniu cytowanego wyżej art. 103 ust. 2a ustawy emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a przed wejściem w życie art. 103 a tej ustawy dodanego ustawą z 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz o zmianie innych ustaw.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że A. C. wraz z wnioskiem o emeryturę przedłożył świadectwo pracy, z którego wynikało, że był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w R. w okresie od dnia 4 maja 1990 roku do dnia 26 marca 2007 roku. W postępowaniu wyjaśniającym organ rentowy ustalił natomiast, że pozostawał on w ubezpieczeniu pracowniczym od dnia 1 stycznia 1997 roku do dnia 25 lutego 2007 roku i od dnia 1 marca 2007 roku do dnia 24 kwietnia 2007 roku, tj. do dnia wystawienia potwierdzenia. W konsekwencji ZUS trafnie uznał, że w dniu składania wniosku o emeryturę A. C. pozostawał w zatrudnieniu u tego samego pracodawcy co przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, a więc mimo przyznania prawa do dochodzonego świadczenia, podlegało ono zawieszeniu. Organ rentowy wydając w tym zakresie decyzję z dnia 28 grudnia 2007 roku pouczył w/w, że warunkiem podjęcia wypłaty świadczenia jest przedłożenie świadectwa pracy lub zaświadczenia potwierdzającego fakt rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. A. C. nie odwoływał się od tej decyzji, a zatem należało uznać, że jej nie kwestionował. W dniu 9 czerwca 2008 roku złożył m.in. świadectwo pracy wystawione przez Spółdzielnię w Mieszkaniową (...) oraz dokumenty (...) i (...) dotyczące wyrejestrowania z przedsiębiorstwa (...) z dniem 26 marca 2007 roku i ponownego zarejestrowania z dniem 1 kwietnia 2007 roku. Jednocześnie wniósł o ponowne przeliczenie podstawy świadczenia emerytalnego. Wówczas, organ rentowy dysponując nowymi, nieznanymi dotąd dokumentami, dokonał przeliczenia emerytury, wydając w tym zakresie decyzję z dnia 10 lipca 2008 roku, którą prawidłowo dokonał wypłaty świadczenia od dnia 1 czerwca 2008 roku, czyli od miesiąca w którym złożono wniosek wraz z nowymi dowodami w sprawie. Jest to ogólna zasada wyrażona w powołanym wyżej przepisie art. 135 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, na podstawie której ZUS oparł swoją decyzję. Sąd podkreślił, że dostarczenie do organu rentowego właściwych dokumentów, na podstawie których jest możliwe przyznanie i realizowanie prawa do świadczenia rentowego jest obowiązkiem osoby ubiegającej się o takie świadczenie. Natomiast jeśli chodzi o zarzuty dotyczące postępowania przed organem rentowym, podniósł, że Sąd rozpatruje odwołanie merytorycznie, tj. czy decyzja ZUS jest prawidłowa czy nie, natomiast nie podlega kontroli sądowej przebieg ani czas trwania postępowania przed organem rentowym do chwili wydania decyzji.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji nie znalazł podstaw do zmiany decyzji organu rentowego i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania.

Apelację od powyższego wyroku złożyli wnioskodawcy, którzy zarzucili:

- naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych z dnia 16 grudnia 2010 roku i artykułu 103 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku sygn. akt K 2/12 przez błędne przyjęcie – nieuwzględniające art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 tejże ustawy - że skutki w/w wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie odnoszą się do A. C.,
- sprzeczność poczynionych ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku, a tym samym zmianę decyzji organu rentowego na mocy, której odmówiono A. C. uchylecia decyzji z dnia 18 grudnia 2007 roku w części, w jakiej decyzja ta zawieszła prawo ubezpieczonego do emerytury od dnia 1 marca 2007 roku poprzez uchylenie tej decyzji i podjęcie wypłaty zwieszanej emerytury za okres od dnia 1 marca 2007 roku do dnia 31 maja 2008 roku wraz z ustawowymi odsetkami za każdy miesiąc braku wypłaty zawieszanej emerytury. Jako alternatywny złożył wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Apelujący domagali się również zasądzenia od organu rentowego na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja wnioskodawców nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne, co powoduje, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Na wstępie przypomnieć należy, że odrębne postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter kontrolny w stosunku do rozstrzygnięcia zawartego w decyzji organu rentowego poddanej tej kontroli. Zatem to treść decyzji wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2008 roku II UK 267/07 LEX nr 469168). Przypomnienie to jest konieczne, bo skarżący jak się wydaje chcieliby uregulowania swojej sytuacji niezależnie od zakresu rozstrzygnięcia zawartego w kontrolowanych decyzjach domagając się uchylenia prawomocnych decyzji adresowanych do A. C.. W rozpatrywanej sprawie spór, wyznaczony treścią obu decyzji organu rentowego, dotyczy oceny, czy zachodzą przesłanki do wypłaty niezrealizowanych świadczeń. Zaskarżone decyzje zostały wydane bowiem na podstawie art. 136 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 748). Dlatego też następcza kontrola sądowa może obejmować tą właśnie problematykę.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zawartego w apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia przepisów prawa procesowego, do których według apelujących doszło na skutek dokonania przez sąd pierwszej instancji wadliwych ustaleń i oceny materiału dowodowego, należy stwierdzić, iż zarzut ten jest całkowicie nietrafiony. Nie ulega wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie zakres ustaleń faktycznych wyznaczała norma określona przepisem art. 136 ustawy emerytalnej, ponieważ spór w tej sprawie wymagał zbadania, czy istniało niezrealizowane świadczenie oraz, czy w takiej sytuacji wnioskodawcy byli w świetle tego przepisu uprawnieni do jego pobrania.

Sąd w tym zakresie poczynił wystarczające ustalenia w szczególności w oparciu o powołane w uzasadnieniu orzeczenia dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony. Stan faktyczny nie był w istocie sporny w sprawie. Trudno zatem dopatrzeć się naruszenia art. 233 k.p.c. i to w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy. Wnikliwa analiza przez Sąd Okręgowy materiału dowodowego i wyciągnięte z niej prawidłowe wnioski nie pozwalają Sądowi Apelacyjnemu na uwzględnienie tego zarzutu.

Zaznaczyć należy, że skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia

życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r. w sprawie III CK 245/04, publik. LEX 174185). Sytuacja taka nie miała miejsca w sprawie niniejszej.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia prawa materialnego trzeba stwierdzić, że to właśnie przywołany wyżej art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - a nie wskazane w apelacji przepisy - reguluje sytuację prawną osób bliskich osoby zmarłej, która była uprawniona do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zgodnie z tym przepisem do świadczeń należnych tej osobie do dnia śmierci uprawniony jest małżonek i dzieci, z którymi osoba zmarła prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, małżonek i dzieci, z którymi osoba zmarła nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego. Świadczenie należne po zmarłym uprawnionym do emerytury lub renty wypłaca się zaś innemu członkowi rodziny tylko wtedy, gdy spełnia on warunki do uzyskania renty rodzinnej lub gdy zmarły pozostawał na utrzymaniu członka rodziny. Ustęp 2 tego przepisu przewiduje, że osoby wymienione w ust. 1 mają prawo do udziału w dalszym prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończonego wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła. Z kolei w myśl art. 136 ust. 3 roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania.

Zauważyć należy, że świadczenia z ubezpieczenia społecznego nie mają charakteru cywilnoprawnego i prawo do nich nie podlega cesji, dziedziczeniu ani innej formie następstwa prawnego, są to bowiem prawa ściśle związane z osobą zmarłego. Prawo do tych świadczeń powstaje wyłącznie wskutek spełnienia ustawowych przesłanek określonych w przepisach z zakresu ubezpieczeń społecznych, a do tych nie należy wstąpienie w prawa przysługujące innej osobie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II UKN 372/99, OSNAPiUS 2001 r., Nr 13, poz. 451). Stanowią o tym przepisy art. 922 § 2 k.c. w związku z art. 136 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Według art. 922 § 2 k.c. nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby. Niezrealizowane świadczenia ZUS wypłaca zatem osobom określonym w art. 136 ust. 1 w/w ustawy emerytalnej niezależnie od tego, czy są spadkobiercami i w granicach zakreślonych tym przepisem (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 12 listopada 2001 r., P 2/2001, pkt III.1; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 19 sierpnia 1999 r. III AUa 229/99, OSA 2000 nr 7-8, poz. 32).

Trzeba podkreślić, że zgodnie z art. 136 ust. 1 tej ustawy ZUS wypłaca niezrealizowane świadczenie emerytalne jednej z osób wymienionych w tym przepisie, pod warunkiem, że zmarły jeszcze za życia wystąpił o to świadczenie. Tak więc osoba uprawniona do niezrealizowanego świadczenia po zmarłym nie może na przykład skutecznie dochodzić wypłaty świadczeń sprzed daty złożenia wniosku o emeryturę lub rentę, choćby osoba zmarła miała prawo do tych świadczeń jeszcze przed wystąpieniem o ich wypłatę. Zatem niezrealizowane świadczenie emerytalne lub rentowe w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to takie świadczenie, do którego prawo zostało już ustalone lub co najmniej osoba uprawniona wystąpiła o nie jeszcze za życia, ale nie zostało ono jej wypłacone, niezależnie od przyczyn opóźnienia w wypłacie świadczenia. A contrario świadczenie zrealizowane to takie, które dotarło do rąk osoby uprawnionej albo zostało przekazane na konto bankowe wskazane przez uprawnionego.

W przedmiotowej sprawie, jak prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji A. C. otrzymał wszystkie świadczenia ustalone w prawomocnych decyzjach ZUS. Podjęte przez niego czynności zmierzające do wznowienia postępowania w sprawie dotyczącej wypłaty świadczeń za okres od 1 marca 2007 roku do 31 maja 2008 roku doprowadziły do wydania w dniu 16 stycznia 2012 roku decyzji odmawiającej wznowienia postępowania w tej sprawie. Wniosek ten został więc rozpoznany jeszcze za życia świadczeniobiorcy, bowiem Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2012 roku w sprawie VI U 298/12 oddalił jego odwołanie od w/w decyzji, a Sąd Apelacyjny w Lublinie w dniu 9 sierpnia 2012 roku oddalił apelację A. C. wniesioną od tego wyroku.

W tej sytuacji nie można uznać, że należność za wymieniony okres, która według skarżących przysługiwała zmarłemu jest świadczeniem niezrealizowanym w rozumieniu powołanego wyżej art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sprawy Sąd Apelacyjny stwierdza, że wbrew wywodom apelacji, Sąd Okręgowy dokonał właściwych ustaleń faktycznych niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy, przeanalizował materiał dowodowy pod kątem zaistnienia przesłanek wymienionych w art. 136 ustawy emerytalnej, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Poszerzenie w uzasadnieniu argumentacji prawnej o – prawidłową w istocie - analizę przepisów nie mających w sprawie zastosowania, a podnoszonych również w apelacji, nie skutkuje przyjęciem, że miało miejsce naruszenie prawa materialnego. Nie było bowiem możliwe wzruszenie w tym postępowaniu prawomocnych decyzji skierowanych do A. C..

Nawiązując do kwestii poruszonych w apelacji, Sąd Apelacyjny podkreśla, że podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska odnośnie wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie SN z 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11, Lex nr 1169841, wyrok SN z 29 października 1998 r., II UKN 282/98, OSNP 1999/23/758, Lex nr 38240). Z tych zatem powodów, pomimo rozbudowanej i zawierającej szereg spostrzeżeń apelacji wnioskodawców, Sąd Apelacyjny odniósł się do istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy zarzutów i poprzestał na ogólnym nieuwzględnieniu podnoszonych w sprawie okoliczności drugorzędnych.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji. Zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji jest prawidłowy, zaś autorzy apelacji nie przedstawili argumentacji podważającej trafność tego wyroku.

Z tych zatem względów oraz na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.